

(1803), *Plantarum rariorum descriptiones...* (1805) czy wydanej pośmiertnie i tylko częściowo *Flora norica phanerogama* (1858), a także cyklu prac *Plantae rariores Carinthiaceae* opublikowanych w latach 1778–1790. Nazwisko brata Wulfena upamiętnione zostało przez N. J. von Jacquina (1727–1817) nazwą rodzajową *Wulfenia* (Scrophulariaceae). Więcej informacji o patronie przedstawianego periodyku przyniosą opracowania zamieszczone w pierwszym numerze.

Redakcja: Kärntner Botanikzentrum  
Prof. Dr. Kahler-Platz 1  
A-9020 Klagenfurt, AUSTRIA

Jan J. WÓJCICKI

## RECENZJE BOOK REVIEWS

BERNACKI L., *Storczyki zachodniej części polskich Beskidów*. Colgraf-Press, Wydawnictwa – Poligrafia – Reklama, Poznań 1999, 119 str. Cena 36.00 zł. ISBN 83–86258–26–8.<sup>1</sup>

Warto zwrócić uwagę na to popularnonaukowe opracowanie, które przynosi więcej niż sugeruje tytuł. Dr Leszek Bernacki, pracownik naukowy Katedry Botaniki Systematycznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, storczykowate (*Orchidaceae*) studiuje od wielu lat i jest doskonałym znawcą systematyki, zmienności i biologii tej fascynującej grupy roślin; opublikował też wiele naukowych artykułów na ich temat. Informacja ta wraz z portretem Autora winna się znaleźć na tylnej okładce książki, by czytelnik wiedział, że kupuje książkę profesjonalisty.

Omawiana pozycja zawiera, poza charakterystyką regionu: podstawowe informacje o storczykach, słowniczek terminów fachowych, poglądowe rysunki obrazujące budowę różnych rodzajów i gatunków storczyków oraz nazwy poszczególnych części kwiatów.

Dobre są klucze do oznaczania rodzajów i gatunków, klarowne opisy roślin; szczegółowe mapy dają przegląd stanowisk współczesnych i zanikłych (historycznych) blisko 40 gatunków. Opisy morfologiczne uzupełniają rysunki i barwne fotografie gatunków i biotopów. Ponadto podano zwięzłą informację o rozmieszczeniu omawianych gatunków w Polsce i na świecie. Cena jest tabela ilustrująca lokalne za-

grożenia storczykowatych w zachodniej części północnych Beskidów; nie można jednakże uogólniać tego na cały kraj.

Na omawianym obszarze wymarło w ostatnich dziesięcioleciach 7 gatunków storczykowatych, krytycznie zagrożonych jest 9, zagrożonych też 9, narażonych 5, zagrożenie niedostatecznie rozpoznane jest w stosunku do dwóch. Nie zagrożonych aktualnie jest pięć gatunków: kruszczyk szerokolistny, listera jajo-wata, podkolan biały, gółka długoostrogowa i kukulka szerokolistna.

Zauważalne niedociągnięcia i pomyłki:

- przy dzisiejszych możliwościach technicznych barwne fotografie mogłyby być znacznie lepsze;
- *Orchis morio* nosi polską nazwę storczyk samiczy (*Rosliny polskie* – Szafer i in. 1924: 138, 1953: 942; Rutkowski 1998: 646, *Nowa encyklopedia powszechna PWN* t.6: 60), Autor zaś stale nazywa go storczykiem „samczym” (pomyłka ta zakradła się też do publikacji Mirka i in. 1995: 136). W *Dykcyonarzy roślinnym* księdza K. Kluka (1805: 151–152) figuruje *Orchis mascula*: storczyk samcowy; na zakończenie opisu właściwości leczniczych „korzenia” tej rośliny napisano: „Wyniszczonym osobom daje się trunek, w którym korzeń ten był mocny. Dawniej zażywano go dla oziębłych do spraw małżeńskich”. *Orchis morio*: storczyk samicowy – odpowiednio przygotowane korzenie „... będą lekarstwem osobliwie w suchotach i moczku krwawym”.

Rysunki są na ogół pomocne w oznaczaniu rodzajów i gatunków storczyków. Jednakże w przypadku podkolanów *Platanthera bifolia* i *P. chlorantha* kłuczowych różnic w ułożeniu pyłków (równoległe lub ukośnie) nie mogą się na rysunkach dopatrzeć.

Budzi moje zastrzeżenie określenie: „wilgotne lasy (*Fagetalia silvaticae*)” (str. 72 i 100) – lasy zaliczane do rzędu zespołów *Fagetalia silvaticae* nie są w zasadzie wilgotne (są to lasy mezofilne-świeże lub umiarkowanie wilgotne).

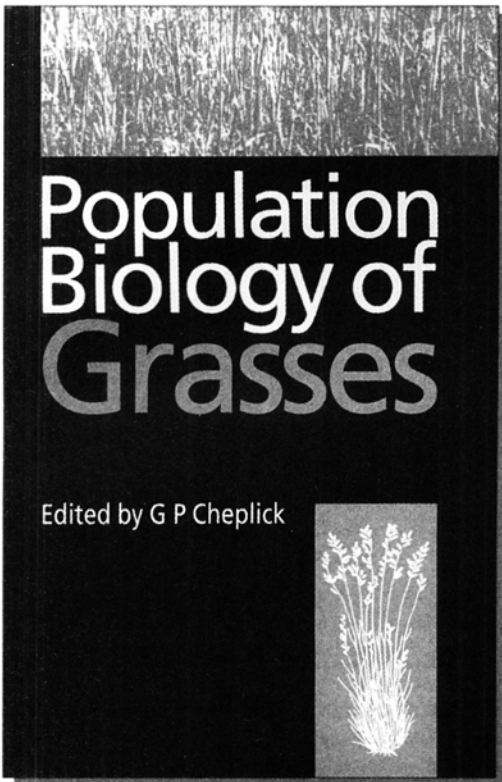
Podsumowując stwierdzam, że jest to książka wartościowa, która powinna przyczynić się do popularyzacji wiedzy na temat biologii i zagrożenia naszych dzikich storczyków; jednocześnie będzie pomocna w pracach nad II, poprawionym i uzupełnionym wydaniem *Polskiej czerwonej Księgi roślin ginących i zagrożonych*.

Kazimierz ZARZYCKI

<sup>1</sup> Informacje o dystrybucji omawianej pozycji zamieszczono w *Wiadomościach Botanicznych* 44(1/2): 109, 2000.

CHEPLICK G. P. (red.), *Population biology of grasses*. Cambridge University Press, Cambridge, 1998. ss. 399. Wiele wykresów, rycin i czarno-bia-

łych fotografii. Twarda opr., format 15,5 × 23 cm. Cena: 55 funtów angielskich. ISBN 0-521-57205-3.



Trudno nie zgodzić się z dość rozpowszechnioną opinią, że trawy są fascynującą grupą roślin i dostarczają badaczom różnych specjalności wielu pasjonujących problemów do rozwiązania. Nic więc dziwnego, że powstało wiele mniej lub bardziej obszernych prac dotyczących ewolucji, systematyki, ekologii czy rozmnażania traw oraz, że prowadzi się wiele badań nad zbiorowiskami i ekosystemami, w których trawy odgrywają dominującą rolę. Ta mnogość rozproszonych materiałów aż prosi się, aby od czasu do czasu dokonywać pewnych, choćby cząstkowych, syntez. Jedną z form zbierania rozrzuconych danych są różnego rodzaju spotkania naukowe, seminaria i sympozja o dość ściśle określonej tematyce.

W 1995 r. w San Diego w Kalifornii zorganizowano sympozjum zatytułowane „Population biology of grasses”, którego uczestnicy uznali, że dla botaników i ekologów na całym świecie korzystne będzie opublikowanie tekstów niektórych wystąpień. W ten sposób doszło do powstania omawianej książki, pod tym samym zresztą, co sympozjum, tytułem. Autora-

mi poszczególnych rozdziałów jest 21 uczonych z USA, Kanady, Anglii, Argentyny, Japonii i Południowej Afryki, zaś uwagi i komentarze poczyniły aż 23 osoby. Można zatem mieć pewność, że prezentowane dzieło zawiera nie tylko cenne, ale i rzetelne informacje dotyczące biologii populacji traw.

Tom zawiera najnowsze (lub prawie najnowsze) dane o biologii populacji traw, zaczerpnięte zarówno z teorii, jak i praktyki. Poruszono tutaj zagadnienia demografii, fizjologii i ekologii populacji traw, w połączeniu z problemami rozsiewania, kiełkowania czy rozwoju siewek. Jest tu również mowa o tak trudnych i ważnych sprawach, koniecznych do zrozumienia mikroewolucji populacji traw, jak zmienność genetyczna i fenotypowa plastyczność. Znalazły się w tym tomie również teksty bardziej szczegółowe, o ekologii wybranych gatunków występujących w zdominowanych przez trawy ekosystemach Afryki, Australii i Japonii. Omówiono też bardzo interesujące i wciąż wymagające głębszego poznania, zagadnienie symbiozy traw z grzybami (szczególnie *Clavicipitaceae*, *Ascomycota*), rosnącymi wewnątrz lub na zewnątrz rośliny. Grzyby te mogą bowiem w wyraźny sposób wpływać na różne przejawy życia traw, poczynając od ich kiełkowania, a kończąc na procesie rozmnażania.

Książka została podzielona na trzy części, poprzedzone rozdziałem wprowadzającym, pt. „Darwin revisited: approaches to the ecological study of grasses”, w którym autor stawia pytanie – jaki był powód powstania tej książki i od razu na nie odpowiada mówiąc, że traktuje ona o wielu właściwościach gatunków i populacji traw oraz o różnicach między nimi. Zwraca przy tym uwagę na fakt, że trawy są nie tylko interesujące same przez się, ale także ważne z ekonomicznego punktu widzenia, jako rośliny zajmujące na kuli ziemskiej olbrzymie obszary, większe niż jakakolwiek inna rodzina roślin kwiatowych.

Na pierwszą, najobszerniejszą część („Population variation and life history patterns”) składa się 7 rozdziałów. Mowa w nich o zmienności biochemicznej (allozymów) traw, o aspektach ekologicznych stanu spoczynku i kiełkowania nasion, ich sposobach rozsiewania i przeżywania siewek, o biologii klonów traw kępkowych, wpływie azotu na plastyczne różnicowanie traw, czy wreszcie o wewnątrzgatunkowej poliploidalności i jej wpływie (lub braku oddziaływania) na różnicowanie morfologiczne gatunków. W drugiej części, zatytułowanej „Ecological interactions”, w czterech rozdziałach omówiono konkurencyjność między poszczególnymi roślinami w różnych stadiach ich rozwoju w obrębie ekosystemów trawia-tych, niezwykle interesujące i ważne zagadnienie konkurencji między trawami a drzewami oraz prob-

lem współżycia traw z grzybami. Część trzecia („Population biology of specific groups”) składa się z trzech rozdziałów. Opisano w nich dynamikę populacji w procesie regeneracji gatunków z rodzaju *Sasa*, rosnących w Japonii oraz reakcję trwałych gatunków traw afrykańskiej sawanny, jak też populacji dwóch ważnych traw australijskich z rodzajów *Astrebala* i *Heteropogon*, w odpowiedzi na zmiany w środowisku, wywołane głównie różnymi przyczynami naturalnymi.

Książka z pewnością będzie zrozumiała nie tylko dla ekologów, ponieważ jest napisana jasnym, przystępnym językiem i ma przejrzysty układ, co wydaje się zasługą redaktora. Każdy rozdział zaczyna się krótkim zasygnalizowaniem poruszanego w nim problemu, a kończy streszczeniem i/lub wnioskami. Ponadto zaopatrzone jest w obszerny zestaw pozycji literatury. Teksty są przeważnie ilustrowane rycinami, fotografiami, różnego rodzaju wykresami oraz tabelami. Kilka ostatnich stron zajmuje oczywiście indeks, zawierający zarówno hasła rzeczowe, jak i nazwy rodzajów i gatunków. Warto zaznaczyć, że tom (w twardej oprawie) jest wydany bardzo starannie i estetycznie.

Omawiana pozycja niewątpliwie zasługuje na polecenie jako ważna lektura, nie tylko dla botaników czy ekologów, ale dla wszystkich, którzy interesują się biologią populacji w szerokim tego słowa znaczeniu. Ponadto jest to książka inspirująca, ponieważ w każdym niemal rozdziale można znaleźć mniej lub bardziej wyraźne sugestie, w jakim kierunku należy poprowadzić dalsze badania dotyczące poruszanego zagadnienia. Powinna więc znaleźć się w zbiorach bibliotek bodaj ważniejszych botanicznych instytucji naukowych, gdyż dla wielu indywidualnych nabywców (a może i mniejszych ośrodków) poważną przeszkodą, nawet zakładając szczerą chęć nabycia tej książki na własność, będzie jej dość wysoka cena.

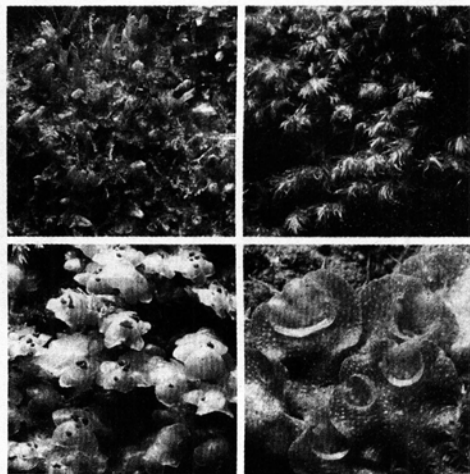
Ludwik FREY

PATON J., *The liverwort flora of the British Isles*. Harley Books, Colchester, 1999, 626 str., 314 ryc. Opr., format 21,3 × 29,7 cm. Cena: 52,50 GBP. ISBN 0 946589 60 7.

Flora wątrobowców i glików Wysp Brytyjskich należy do najlepiej poznanych w Europie, tak pod względem taksonomicznym jak i briogeograficznym. Roślinom tym poświęcono tu wiele opracowań, z których *The student's handbook of British hepatics* S. M. Macvicara z 1926 r. należy do owianych legend klasycznych dzieł, na którym wychowało się wiele pokoleń brytyjskich i europejskich hepaticologów. Jego miejsce zajął wydany w 1990 r. klucz do ozna-

## THE LIVERWORT FLORA OF THE BRITISH ISLES

Jean A. Paton



czenia wątrobowców i glików Brytanii i Irlandii A. J. E. Smitha<sup>1</sup>, którego znakomitym uzupełnieniem jest opublikowany rok później atlas rozmieszczenia tych roślin na Wyspach Brytyjskich<sup>2</sup>. Wszystkie te opracowania przyćmiewa jednak omawiane tu dzieło J. A. Paton, czołowej hepaticolożki angielskiej, która pracowała nad nim przez ostatnich 30 lat swego życia. Badała ona wszystkie gatunki opisane z Wysp Brytyjskich w warunkach naturalnych, dzięki czemu mogła opisać z autopsji wiele cech tych roślin trudnych do zaobserwowania na materiale zielnikowym, a niezwykle istotnych w taksonomii, np. ciała oleiste, które ulegają szybko dezintegracji po zasuszeniu roślin. W efekcie powstało jedno z największych dzieł briologicznych ostatnich lat, które z całą pewnością stanie się standardowym opracowaniem zarówno dla briologów brytyjskich jak i europejskich w ogóle.

Książka Paton imponuje swymi rozmiarami (format A4, 2,6 kg wagi), czym nawiązuje do wielkich Flor dziewiętnastowiecznych. Odbiega ona również

<sup>1</sup> Patrz recenzja R. Ochryry, *Fragmenta Floristica et Geobotanica* 35: 244 (1991)

<sup>2</sup> Patrz recenzja R. Ochryry, tamże 38: 753–754 (1993).

wyraźnie sposobem prezentowania danych od wielu współczesnych Flor, w których wydawcy zmuszają autorów do dużej lakoniczności i oszczędzania miejsca kosztem opisów gatunków i dyskusji taksonomicznych, co niesamowicie zubaża dobrze skądinąd zapowiadające się dzieła. Na szczęście w tym wypadku nie miało to miejsca i w rezultacie do rąk briologów trafiło wyczerpujące, monograficzne opracowanie, które wypełnia dotkliwą lukę w europejskiej literaturze briologicznej. Ze względu na duże podobieństwo hepaticoflory prawie całej Europy, książka ta będzie mogła być używana z pełnym powodzeniem do oznaczania wątrobowców zarówno w Europie Zachodniej jak i Środkowej, a z pewnymi ograniczeniami również w obszarze śródziemnomorskim czy w strefie arktycznej.

Układ Flory jest tradycyjny. W krótkiej części wstępnej przedstawiona została charakterystyka badanych grup, zarysowana ekologia i rozmieszczenie geograficzne oraz podane praktyczne informacje na temat zbierania i oznaczania wątrobowców i glewików. Prawie całą książkę wypełniają klucze do oznaczania, opisy i ryciny wszystkich taksonów. W sumie na Wyspach Brytyjskich rośnie 296 gatunków, 2 podgatunki i 5 odmian, co stanowi w przybliżeniu 70% całej hepaticoflory Europy. Wątrobowce należą do 40 rodzin i 84 rodzajów, podczas gdy glewiki reprezentowane są przez jedną rodzinę i 2 rodzaje. Opisy wszystkich taksonów są wyjątkowo wyczerpujące, a towarzyszą im obszernie dyskusje taksonomiczne, zawierające wiele praktycznych informacji ułatwiających bezbłędną identyfikację gatunków i wskazujących źródła pomyłek przy oznaczaniu. Obszernie dyskutowana jest także ekologia wszystkich taksonów i ich rozmieszczenie na Wyspach Brytyjskich i w świecie. Niestety, autorka nie cytuje badanych okazów, co miałoby duże znaczenie zwłaszcza przy gatunkach rzadkich. Natomiast dla tych ostatnich podana jest kategoria zagrożenia, o ile dany gatunek znajduje się na czerwonej liście gatunków ginących i zagrożonych. Każdy takson jest zilustrowany bardzo dobrymi rycinami kreskowymi, zebranymi z reguły na całostronicowych tablicach. Zawierają one wszystkie istotne struktury morfologiczne i anatomiczne, a w przypadku gatunków polimorficznych także pełne spektra rozmaitych fenotypów i kształtów liści.

Ze względu na format książki, tekst drukowany jest w dwóch kolumnach, co wydatnie ułatwia czytanie. Niestety jest on bardzo monotony i poszczególne elementy zlewają się ze sobą. Byłby on daleko łatwiejszy w odbiorze, gdyby zastosowano zróżnicowaną czcionkę dla opisów i części dyskusyjnej, nie mówiąc już o odseparowaniu czy wręcz zatytułowaniu

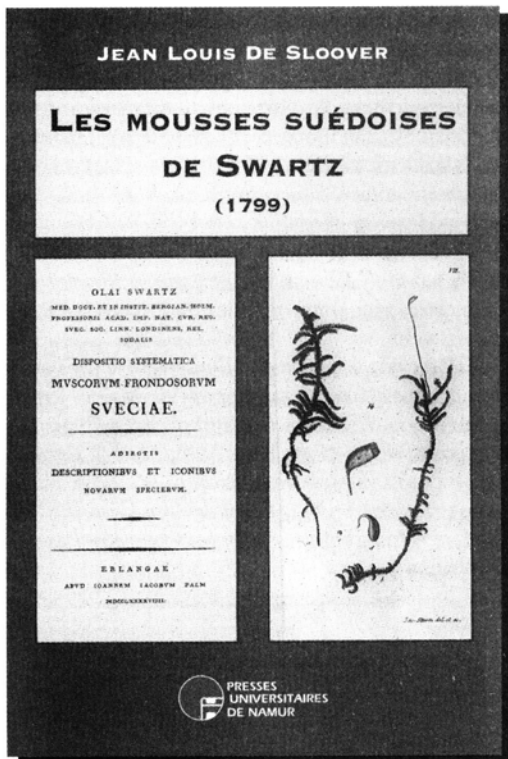
akapitów poświęconych ekologii, rozmieszczeniu lub dyskusjom taksonomicznym. Szkoda również, że autorka zrezygnowała z podawania cytatów bibliograficznych dla nazw, co w tego typu dziele jest sporym uchybieniem. Wydużałoby to nieznacznie tekst, ale nadałoby całej Florze cechy prawdziwej monografii. Książka nie zawiera żadnych nowości taksonomicznych ani nomenklatorycznych, ale w wielu wypadkach podane są niepublikowane liczby chromosomów, udostępnione autorce przez M. E. Newton. Dla nazwy każdego gatunku wymienione są również najważniejsze synonimy, również bez danych bibliograficznych.

Jak zwykle w przypadku Flor, wartość tego opracowania zweryfikują czas i praktyka. Można jednak być pewnym, że będzie ono służyć przez długie lata jako podstawowe dzieło hepaticologiczne w Europie, bowiem na razie nic nie wskazuje na to, aby w niedalekiej przyszłości mogła się ukazać drukiem zupełnie nowa, w pełni krytyczna Flora wątrobowców naszego kontynentu.

Ryszard OCHYRA

DE SLOOVER J. L., *Les mousses suédoises de Swartz (1799)*. Collection "Sciences du Vivant" – Botanique n° 5, Press Universitaires de Namur, Namur, 1999, 103 str., 10 kolorowych tablic. Miękka opr., format 18,9 × 25,8 cm. Cena: nie podano. ISBN 2-87037-262-0.

Olof Swartz (1760–1818) był jednym z najznamienitszych botaników europejskich z przełomu XVIII i XIX wieku, a zarazem kontynuatorem świetnej szkoły szwedzkiej botaniki, której podwaliny kładł Karol Linneusz. Sam Swartz był uczniem syna Linneusza, również Karola, pod którego kierunkiem wykonał pracę doktorską w Uniwersytecie w Uppsali. Było to znane dzieło *Methodus muscorum illustrata*, opublikowane w 1781 r. i jeszcze dwukrotnie wznowiane w 1783 i 1790 r. Od 1806 r. był kustoszem Muzeum Historii Naturalnej Akademii Szwedzkiej, a od 1811 do śmierci pełnił funkcję sekretarza tejże Akademii. Jak większość botaników owych czasów zajmował się różnymi grupami roślin, ale szczególną estymą darzył mchy, paprocie, storczyki i porosty. Swartz cieszył się dużym uznaniem i szacunkiem wśród współczesnych mu botaników, a specjalny hołd złożył mu wielki angielski botanik W. J. Hooker, dedykując mu w 1840 r. drugi tom londyńskiego *Journal of Botany*. Zawiera on m.in. obszerną biografię Swartza wraz z portretem, który jest również reprodukcją w omawianej tu książce.



Od wielu współczesnych mu botaników różnił się Swartz m.in. zamiłowaniem do podróży i był badaczem pierwszym zawodowym botanikiem, który prowadził badania w krajach zamorskich. W latach 1784–1786 odwiedził Indie Zachodnie oraz północną część Ameryki Południowej (Wicekrólestwo Nowej Grenady), a zebrane podczas tej podróży materiały stały się podstawą słynnego trzypiętomowego dzieła *Flora Indiae Orientalis*, wydanego w latach 1797–1806 w Erlangen. Wspaniałomyślnie udostępniał swe zbiory również innym botanikom, przez co utracił priorytet w opisanu szeregu nowych gatunków, m.in. mchów zebranych na Hiszpanioli, na rzecz J. Hedwiga, który zamieścił je w swym wydanym w 1801 r. dziele *Species muscorum frondosorum*, będącym punktem wyjściowym nazewnictwa mchów (z wyjątkiem torfowców). Pomimo to Swartz nigdy nie zostanie zapomniany jako pionier briologii tropikalnej.

Swartz prowadził również intensywne badania mchów w Szwecji, odbywając w latach 1779–1783, 1800 i 1807 liczne podróże po tym rozległym północnym kraju. Ich wyniki ogłosił drukiem w *Dispositio systematicae muscorum frondosorum Sueciae*. Ta niewielka książeczka ukazała się drukiem w 1799 r. w Erlangen i jest podsumowaniem stanu wiedzy na

temat flory mchów Szwecji w XVIII w. Przed Swartzem florę mchów tego kraju badało kilku wybitnych botaników z Linneuszem na czele, który w swych dziełach *Systema vegetabilium* oraz *Flora suecica* podał ze Szwecji 100 gatunków tych roślin. Swartz podwoił tę liczbę, stwierdzając w tym nordyckim kraju 203 gatunki. W porównaniu z dzisiejszym stanem wiedzy liczba ta może wydać się śmiesznie mała, ale trzeba pamiętać, że był to czas kiedy dopiero rodziła się nowoczesna briologia i trzeba było wysiłku kilku pokoleń badaczy, aby w miarę wyczerpująco zestawić skład muskoflory nie tylko Szwecji, ale i całej Europy.

Licząca niewiele ponad 100 stron i 9 kolorowych tablic książeczka Swartza jest dziś oczywiście nieosiągalna w oryginale i dlatego miłośnicy starej literatury taksonomicznej bez wątpienia z radością powitają kolejny prezent, jaki sprawił im J. L. De Sloover wydając w swej znakomitej serii biohistorycznej jej reprint. Obok faksymile *Dispositio* zreprodukowana została również jedna z tablic z dzieła C. F. Schwägrichena *Species muscorum frondosorum supplemendum* z 1816 r. przedstawiająca *Cinclidium styligium* Sw., gatunek i rodzaj północnego mchu opisanego przez Swartza. Dzięki niewielkim rozmiarom oryginału, w omawianym reprimie oryginalne strony *Dispositio* reprodukowano są parami na jednej stronie, zaś w jej dolnej części umieszczone są przypisy, z których większość podaje współczesne nazwy mchów opisywanych przez Swartza.

Książka Swartza jest bardzo ważnym dziełem briologicznym, gdyż zawiera ona opisy szeregu nowych gatunków mchów borealnych. Wielce niefortunnym był dla jej autora arbitralny wybór 1801 r. jako punktu wyjściowego nomenklatury mchów, gdyż utracił on w ten sposób pierwszeństwo w opisach takich znanych gatunków jak *Hygrohypnum alpestre* (Hedw.) Loeske, *Polytrichastrum longisetum* (Brid.) G. L. Sm., *Pohlia longicollis* (Hedw.) Lindb., które trzeba przypisać J. Hedwigowi lub S. E. Bridelowi, gdyż zamieścili oni ich opisy w swych dziełach wydanych właśnie w 1801 r. Na szczęście dla Swartza w tymże roku ukazała się recenzja jego książki w londyńskim czasopiśmie *Monthly Review*, w której anonimowy autor wymienił, a tym samym legitymizował, nazwy kilku nowych gatunków opisanych przez Swartza. Dzięki temu *Dicranum polysetum* Sw., *Limprichtia revolvens* (Sw.) Loeske, *Bryum pallens* Sw. i *Orthotrichum pumilum* Sw. na zawsze pozostały związane z nazwiskiem Swartza. Warto w tym miejscu dodać, że Swartz jest również autorem kilku dobrze znanych nazw rodzajowych mchów: *Calymperes* Sw. in Web., *Pterogonium* Sw., *Conostomum* Sw. in

Web. & Mohr oraz wspomnianego wcześniej *Cinclidium*.

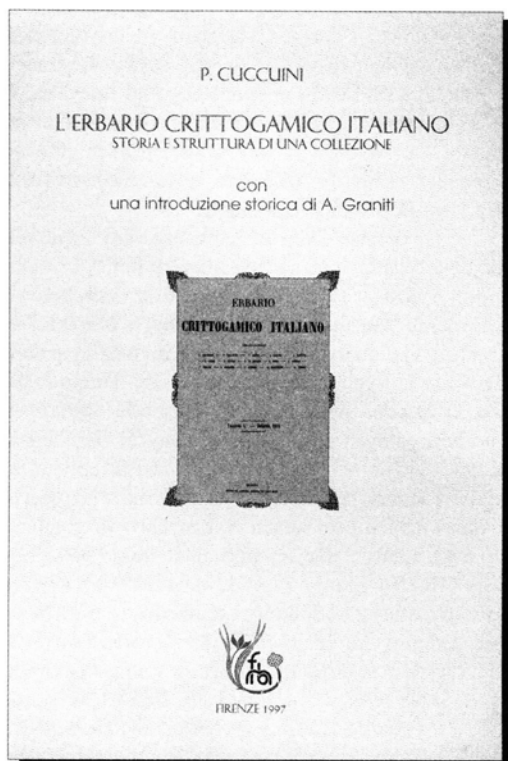
Obok faksymile *Dispositio*, omawiany reprint zawiera także przekład wstępu do tego dzieła autorstwa J. L. De Sloovera. Jest on oczywiście w języku francuskim, ale osobom nie znających tego języka (ani łaciny) może przydać się informacja, że angielskie tłumaczenie tego wstępu zostało opublikowane w 1980 r. przez P. J. Eckel w amerykańskim czasopiśmie *The Bryologist* (Vol. 83, ss. 279–280). W krótkim wstępie do samego reprintedu zaprezentowane zostały najważniejsze fakty z życia O. Swartza oraz uwagi co do sposobu cytowania przez niego dzieł innych briologów, m.in. J. Hedwiga, J. J. Dilleniusza, J. Dicksona i K. Linneusza.

Reprint jest bardzo starannie wydany i prezentuje wysoki poziom edytorski i poligraficzny, do czego zdążyli się już zresztą przyzwyczaić stali czytelnicy tej serii wydawniczej. Nie trzeba więc ich będzie specjalnie zachęcać do sięgnięcia po tę pozycję, zaś biblioteki nie posiadające tej książki mają jedyną w swoim rodzaju szansę uzupełnienia tej luki w swoim księgozbiorze.

Ryszard OCHYRA

CUCCUINI P., *L'Erbario Crittogamico Italiano. Storia e struttura di una collezione con una introduzione storica di A. Graniti*. Museo Botanico dell'Università, Sezione del Museo di Storia Naturale, Firenze, 1997, 165 str., 7 ryc. Miękka opr., format 21,0 × 29,6 cm. Cena: 15000 ITL.

Na XIX stulecie przypada największe nasilenie w publikacji wydawnictw zielnikowych, zwanych popularnie eksykatami. Obejmują one co najmniej kilkanaście kompletów identycznych okazów (dubletów) opatrzone drukowaną etykietą z kolejnym numerem i dystrybuowanych w różnej wielkości fascykulach, do których dołączone są z reguły schedy, czyli broszurki z zestawem etykiet do całego fascykułu. Eksykaty były i nadal są wielkim dobrodziejstwem dla botaników, gdyż zawierają wzorcowe, dobrze oznaczone okazy, stanowiące znakomity materiał porównawczy. W wielu wypadkach były to typy nowych taksonów, a ich opisy zamieszczone były wprost na etykietach. Na szczęście Międzynarodowy Kodeks Nomenklatury Botanicznej uznaje ważność tych opisów, o ile opublikowane były przed 1953 r. Wiele wydawnictw zielnikowych pojawiło się incydentalnie i szybko zniknęło, ale niektóre wydawane były przez długie lata. Bezwzględny prymat w tym względzie dźierzą znane *Kryptogamae Exsiccatae*,



wydawane od 1894 r. po dzień dzisiejszy przez Muzeum Historii Naturalnej we Wiedniu.

Niekwestionowanym królem wydawnictw zielnikowych był niemiecki botanik L. Rabenhorst (1806–1881), który w kilku różnych seriach wydawniczych wydał w sumie ponad 6500 numerów glonów, okrzemek, porostów, mchów i wątrobowców. W XIX w. wydane zostały dwie serie eksykatów obejmujące po 3000 numerów. W latach 1825–1860 J. B. H. J. Desmazières (1796–1862) dystrybuował „*Plantas Cryptogames du Nord de la France*”, zaś we Włoszech w latach 1858–1880 wydano dwie serie „*Erbario Crittogamico Italiano*” i to właśnie wydawnictwo zielnikowe jest przedmiotem omawianej książki.

W drugiej połowie XIX w. we Włoszech działała grupa wybitnych znawców roślin zarodnikowych, m.in. M. Anzi, F. Baglietto, L. Caldesi, A. Carestia, V. Cesati, F. Hausman, A. Malinervi, E. Marucci, G. Passerini, A. Piccone, P. Savi i G. Venturi, a ich niekwestionowanym liderem był słynny G. De Notaris (1805–1877). Był on założycielem *Societa Crittogamica Italiana*, jednego z pierwszych towarzystw naukowych zrzeszających badaczy kryptogamów, a jego ambitnym, niestety nigdy nie zrealizowanym, zamierzeniem było opracowanie Flory roślin zarodniko-

wych Włoch. Właśnie on był inicjatorem i zarazem współwydawcą (wraz z F. Baglietto) pierwszej serii tego wydawnictwa zielnikowego, dystrybuowanego w latach 1858–1867 i obejmującego 30 fascykułów, po 50 numerów każdy. Druga seria, wydawana już po śmierci De Notarisa w latach 1878–1885, głównie przez jego ucznia F. Ardissona, obejmowała również 30 fascykułów i 1500 numerów.

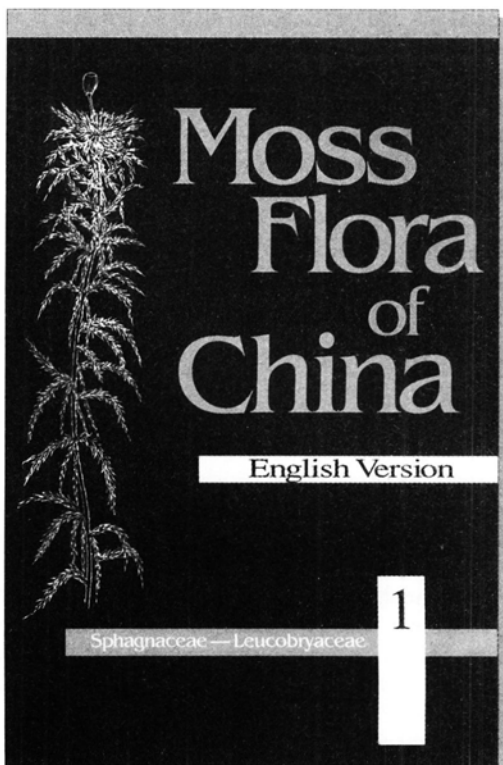
W omawianej książce zainteresowany czytelnik znajdzie rys historyczny odsłaniający kulisy powstania tej ważnej serii wydawniczej oraz szczegółowe omówienie zawartości poszczególnych fascykułów, strukturę systematyczną wydawnictwa oraz mapy obszarów, z których pochodziły materiały. Druga część książki zawiera pełne katalogi taksonów wydanych z poszczególnych grup systematycznych. Obok nazw podane są tu numery fascykułów, nazwisko zbieracza, region z którego pochodzi zbiór oraz data. Najwięcej w omawianych eksykatach wydanych było grzybów (36,6%), a dalsze miejsca zajmują mszaki (19%), porosty (18,2%), glony (17,4%), okrzemki (4,8%) oraz wyższe rośliny zarodnikowe i ramienice (4,6%). Wartość „Erbario Crittogamico Italiano” zawiera się przede wszystkim w dużej liczbie typów nomenklatorycznych, które były w nich wydane. Jest ich w sumie 173, a oryginalne etykiety tych okazów, zawierające również diagnozy, są reprodukowane w trzeciej części książki.

Omówione opracowanie jest bezcennym źródłem informacji o jednym z największych wydawnictw zielnikowych w historii botaniki i powinno się ono cieszyć zainteresowaniem wszystkich kustoszy zielników, posiadających to wydawnictwo. Życzyć by sobie tylko należało, aby inne wydawnictwa eksykato-we doczekały się podobnych monograficznych opracowań.

Ryszard OCHYRA

GAO CHIEN, CROSBY M. R. (red.), *Moss flora of China. English Version. Volume 1. Sphagnaceae – Leucobryaceae*. Science Press, Beijing – New York, Missouri Botanical Garden, St. Louis, 1999, viii + 273 str., 63 tablice, 243 mapy. Opr., format 22,0 × 28,5 cm. Cena: 75 USD. ISBN 7-03-007500-5/Q i 0-91579-68-1 (Vol. 1); 0-915279-72-X (całe dzieło).

We wczesnych latach 80. zainicjowany został projekt badawczy stawiający sobie za cel opracowanie Flory mszaków Chin. Nie jest to łatwe wyzwanie, zważywszy na szereg trudności, którym muszą stawić czoło redaktorzy i autorzy tego dzieła. Ogromne terytorium Chin ma wyjątkowo bogatą brioflorę, obejmującą około 2500 gatunków samych mchów, co



w przybliżeniu stanowi 1/5 wszystkich znanych gatunków tych roślin. Aż do wczesnych lat 20. obecnego stulecia znajomość flory mchów Chin była bardzo fragmentaryczna i powierzchowna i opierała się w większości na zbiorach misjonarzy i podróżników, które opracowywali europejscy badacze, tacy jak V. F. Brotherus, C. Müller czy H. N. Dixon, którzy osobiście nigdy nie byli w tym kraju.

Pierwszym chińskim briologiem, który zyskał międzynarodowe uznanie był Chen Pan-chieh (1907–1978), autor dobrze znanej monografii azjatyckich *Pottiaceae*, wykonanej w Niemczech pod kierunkiem Th. Herzoga. Wychował on kilku uczniów, którzy po II wojnie światowej rozpoczęli szeroko zakrojone badania briologiczne w Chinach. Zostały one niestety przerwane na prawie dwie dekady przez „rewolucję kulturalną” i dopiero z początkiem lat 80. chińscy briologowie ponownie nawiązali szersze kontakty ze światem zachodnim. Ujawniła się wówczas spora grupa młodych i zdolnych badaczy, którzy szerokim frontem rozpoczęli eksplorację słabo dotąd zbadanych, a bogatych pod względem florystycznym prowincji Chin. Otworzyły się również szeroko możliwości badań terenowych dla briologów europejskich i amerykańskich. Wszystko to zaowocowało nieby-

wałym wręcz wzrostem informacji na temat brioflory tego kraju. W 1994 i 1996 r. opublikowane zostały dwa pierwsze tomy (z ośmiu zaplanowanych) flory mszaków Chin<sup>1</sup>. Niestety, dzieło to napisane jest całkowicie w języku chińskim, przez co jego użyteczność dla zachodnich briologów jest bardzo ograniczona. Na szczęście w 1990 r., w wyniku porozumienia między Chińską Akademią Nauk i Ogrodem Botanicznym stanu Missouri w St. Louis, zdecydowano o publikowaniu anglojęzycznej wersji Flory mszaków Chin, a omawiana książka jest pierwszym tomem tej największej z dotychczasowych Flor poświęconych tym roślinom.

Omawiany tom obejmuje wprawdzie te same rodziny co wersja chińskojęzyczna tomu pierwszego, a więc *Sphagnaceae*, *Andreaeaceae*, *Archidiaceae*, *Ditrichaceae*, *Bryoxiphiaceae*, *Seligeriaceae*, *Dicranaceae* i *Leucobryaceae*, ale nie jest to tylko wierne tłumaczenie oryginału. W rzeczywistości jest to zupełnie nowe opracowanie, w kilku wypadkach w innym składzie autorskim, prezentujące często odmienne ujęcia badanych taksonów. Najlepszym przykładem potwierdzającym ten stan rzeczy jest rodzaj *Sphagnum* L.: w oryginalnej wersji z Chin podano tylko 37 gatunków, podczas gdy niniejszy tom zawiera już 46 gatunków. Nie jest to tylko wynik zmian w ujęciach taksonomicznych, ale kilka wybitnych gatunków, jak np. *S. wulfianum* Girg. czy *S. lenense* H. Lindb., jest całkowicie nowymi nabytkami we florze tego kraju.

Obecna wersja Flory jest na pewno opracowaniem bardziej krytycznym niż chińskojęzyczny pierwowzór i jest przygotowana według najlepszych wzorów przyjętych w tego typu dziełach. Opisy są stosunkowo krótkie, ale z reguły zawierają wszystkie niezbędne informacje o danym taksonie, wymienione są badane okazy wraz z akronimami zielników gdzie są przechowywane, a gatunki endemiczne i dalekowschodnie są zilustrowane dobrymi rycinami kreskowymi. Dla wszystkich nazw taksonów cytowane są dane bibliograficzne oraz typy nomenklatoryczne, a rozmieszczenie geograficzne każdego z gatunków przedstawione jest na mapach punktowych, których nie ma w wydaniu chińskim. Chociaż we wstępie wyraźnie jest powiedziane, że synonimizacja nazw oparte są na rewizjach typów nomenklatorycznych, to jednak z tekstu nie wynika czy autorzy rzeczywiście badali wszystkie typy, czy tylko przyjęli propozycje innych

autorów. W przypadku wielu taksonów, zwłaszcza opisanych z Europy, typy cytowane są bardzo ogólnie, a niekiedy podane informacje są mylne, np. dla *Andreaea rupestris* Hedw. cytowany jest syntyp „Bructeri” ze Szwecji, gdy tymczasem jest to łacińska nazwa szczytu Brocken w górach Harz w Niemczech.

W recenzowanym tomie można znaleźć wiele nowości taksonomicznych i nomenklatorycznych. Na uwagę zasługuje wyróżnienie nowego rodzaju w rodzinie *Dicranaceae* – *Pseudochorisodontium* (Broth.) Gao, Vitt, Fu & Cao, obejmującego 6 gatunków z rejonu Himalajów i wyżyn południowo-zachodnich Chin, które wcześniej zaliczane były do dużego rodzaju *Dicranum* Hedw. oraz przeniesienie *Campylopus schwarzii* Schimp. do rodzaju *Paraleucobryum* (Limpr.) Loeske jako *P. schwarzii* (Schimp.) Gao & Vitt. Ponadto zaproponowano kilkanaście nowych synonimizacji, w większości w rodzaju *Dicranum*. Poprawiona została przestarzała nomenklatura, ale niestety nie we wszystkich przypadkach, np. właściwa nazwa dla *Leucobryum aduncum* Doz. & Molk. var. *scalare* (Fleisch.) Eddy jest *L. aduncum* var. *tjibodense* (Fleisch.) Ochyra, zaś poprawną nazwą dla rodzaju *Microdus* Schimp. jest *Leptotrichella* (Müll. Hal.) Lindb.

W sumie w niniejszej książce uwzględnionych zostało 246 gatunków, o 5 więcej niż w wersji chińskojęzycznej. Nie jest to zapewne liczba ostateczna i przyszłe badania winny przynieść dalsze odkrycia gatunków nowych dla Chin, a nawet i dla nauki. Stwierdzenie w 1998 r. przez R. Ochyre i D. G. Longa *Seligeria donniana* (Sm.) Müll. Hal. w prowincji Quinghai, w pełni potwierdza zasadność tego przypuszczenia. Opublikowanie niniejszego tomu Flory mszaków Chin jest z całą pewnością kamieniem milowym w historii briologii. Jednak jej autorów i redaktorów czeka jeszcze wiele pracy zanim całe przedsięwzięcie zostanie pomyślnie ukończone, bo trzeba pamiętać, że całość flory mchów Chin szacuje się na 2500 gatunków.

Ryszard OCHYRA

KÜRSCHNER H., *Bryophyte Flora of the Arabian Peninsula and Socotra*. Bryophytorum Bibliotheca, Band 55. J. Cramer in der Gebrüder Borntraeger Verlagsbuchhandlung, Berlin – Stuttgart, 2000, 131 str., 17 ryc., 224 mapy. Miękką opr., format 14.2 × 22.5 cm. Cena: nie podano. ISSN 0258–3348; ISBN 3–443–62027–2.

Półwysp Arabski jest jednym z najuboższych pod względem florystycznym obszarów Ziemi i odnosi się to do wszystkich bez wyjątku grup roślin. Nie ma w tym nic dziwnego, gdyż warunki klimatyczne są tu wyjątkowo niesprzyjające dla rozwoju bujnej ro-

<sup>1</sup> Patrz recenzje R. Ochyry, *Fragmenta Floristica et Geobotanica Series Polonica* 3: 443–444 (1996) i *Wiadomości Botaniczne* 41: 85 (1997).



Bryophytorum Bibliotheca

Band 55

Harald Kürschner

## Bryophyte Flora of the Arabian Peninsula and Socotra



J. CRAMER in der Gebrüder Borntraeger Verlagsbuchhandlung  
BERLIN · STUTTGART 2000

śliności, a większą część Półwyspu pokrywają pu-  
stynie, mające hiperarydowy klimat z rocznymi opa-  
dami poniżej 50 mm. Tylko niewielkie obszary gór-  
skie w południowo-wschodniej części Półwyspu znaj-  
dują się pod wpływem silnych wiatrów monsun-  
owych, które zapewniają im opady rzędu 200–500 mm  
rocznie. Ta część Półwyspu należy do najbogatszych  
pod względem florystycznym, a spośród mszaków  
prawie połowa gatunków została stwierdzona tylko  
tutaj lub ma tu przeważającą liczbę stanowisk.

Jeszcze 20 lat temu wiedza na temat brioflory Pół-  
wyspu Arabskiego była bardzo skromna. Wprawdzie  
pierwsze wzmianki o mchach tego obszaru pojawiły  
się w 1775 r. w sprawozdaniu ze słynnej duńskiej wy-  
prawy Pera Forskåla do „Arabia Felix”, ale aż do  
wczesnych lat 80. obecnego stulecia z tego ogromne-  
go obszaru podanych było zaledwie kilkanaście  
mchów i wątrobowców. Nicco więcej gatunków zna-  
nych było z sąsiedniej Sokotry, która od dawna przy-  
kuwała uwagę przyrodników swą izolowaną pozycją  
fitogeograficzną i wyjątkową florą. Autor omawianej  
książki, wspólnie z W. Freyem z Wolnego Uniwersyte-  
tu Berlińskiego, rozpoczął systematyczne badania tego  
obszaru, publikując cząstkowe ich wyniki w dłu-  
giej serii prac „Studies on Arabian bryophytes”, obejm-

mującej dotąd 26 pozycji. Zaowocowało to niebywa-  
łym wzrostem informacji na temat brioflory Półwyspu  
Arabskiego i wydatnym powiększeniem liczby zna-  
nych stąd gatunków.

Niniejsza książka stanowi znakomite podsumo-  
wanie całej dotychczasowej wiedzy o brioflorze Pół-  
wyspu Arabskiego i Sokotry. Niestety, nie jest to opi-  
sowa Flora mszaków tego obszaru, jak może mylnie  
sugerować tytuł, chociaż część systematyczna stano-  
wi pokazną część książki. Składają się na nią klucze  
do oznaczania gatunków, rodzajów, rodzin i wyż-  
szych jednostek taksonomicznych, a w stosunkowo  
obszernych tezach i antytezach kluczy zawarte są ich  
podstawowe cechy diagnostyczne. Szkoda, że żaden  
gatunek nie jest zilustrowany, co zwłaszcza w przy-  
padku roślin endemicznych czy bardzo rzadkich tak-  
sonów mediterańskich byłoby bardzo pożądane.

Część systematyczną książki poprzedza krótki ale  
treściwie napisany rozdział poświęcony briogeografii  
i elementom florystycznym badanego obszaru. Autor  
wyróżnia 6 elementów geograficznych, które zostały  
zilustrowane przykładowymi mapami zasięgowymi.  
Na specjalną uwagę zasługują przedstawiciele dwóch  
elementów: kserotermiczno-pangejskiego i cyrkumte-  
tydzkiego. Pierwszy z nich obejmuje taksony mające  
cechy kseromorficzne i zasięgi korespondujące z kon-  
figuracją Pangei w permie i triasie. Należą tu głównie  
przedstawiciele *Pottiaceae* i *Marchantiidae*, np. *Ple-  
rygoneurum ovatum* (Hedw.) Dix., *Tortula atrovirens*  
(Sm.) Lindb., *Pseudocrossidium replicatum* (Tayl.)  
Zand., *Exormothesa pustulosa* Mitt., *Plagiochasma  
rupestre* (Forst.) Steph. czy *Riccia lamellosa* Raddi.  
Drugi z wymienionych elementów reprezentowany  
jest przez gatunki pierwotnie rozmieszczone w mezo-  
zoiku wzdłuż północnych i południowych wybrzeży  
Tetydy, a dzisiaj związane z głównymi obszarami  
arydowymi Holarktydy. Należą tu m.in. *Pleurochaete  
squarrosa* (Brid.) Lindb., *Tortula brevissima* Schiffn.,  
*Riccia atromarginata* Lev., *Mannia androgyna* (L.)  
Evans czy *Fossombronina caespiticiformis* De Not.

Stopień endemizmu w brioflorze Półwyspu Arab-  
skiego jest stosunkowo niski, ale do endemitów nale-  
ży kilka ciekawych gatunków, które z całą pewnością  
ewoluowały z przodków należących do elementu cyr-  
kumtetydzkiego lub kserotermiczno-pangejskiego.  
Typowymi endemitami tego obszaru są *Crossidium  
woodii* (Delgad.) Zand., *Splachnobryum arabicum*  
Dix. czy *Riccia crenatodentata* Volk (na Półwyspie  
Arabskim) oraz *Barbula schweinfurthiana* Müll. Hal.,  
*Schlotheimia balfourii* Mitt. i *Tortella smithii* Town-  
send (na Sokotrze).

W sumie na badanym obszarze stwierdzono do-  
tychczas 224 gatunki. Zostały one zestawione w for-

mie tabeli, w której zaznaczone jest występowanie w poszczególnych krajach tego regionu, a więc w Arabii Saudyjskiej, Jemenie, na Sokotrze, w Omanie, Zjednoczonych Emiratach Arabskich i Kuwejcie, z odnośnikami do literatury, z której zaczerpnięte zostały dane o występowaniu. Rozmieszczenie wszystkich gatunków i taksonów wewnątrzgatunkowych jest przedstawione na mapach punktowych w siatce kwadratów o boku 2°, podzielonych dodatkowo na 16 mniejszych kwadratów o boku 30'.

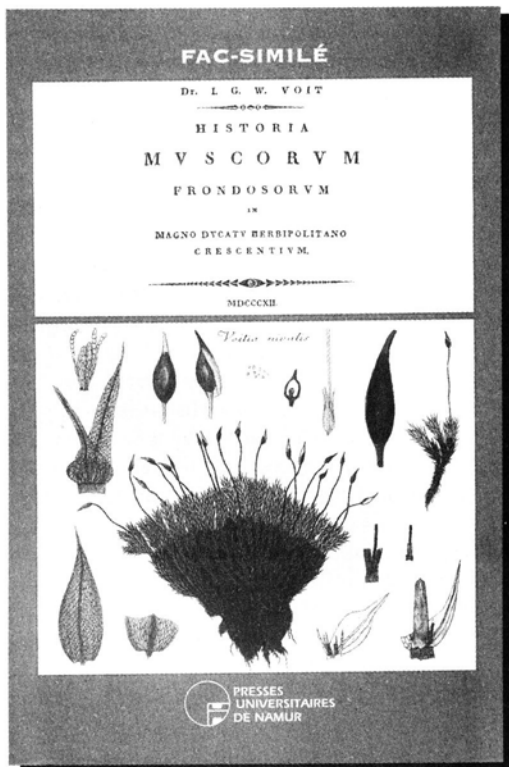
Opracowanie H. Kürschnera wypełnia kolejną białą plamę na mapie briologicznej. Dostarcza ono wielu ważnych danych briogeograficznych, zarówno odnośnie do gatunków holarktycznych jak i tropikalnych, których zasięgi w tej części świata były zupełnie nieznane. Można być więc pewnym, że pracę tę docenią badacze zajmujący się chorologią mchów. Równocześnie jest ona znakomitym punktem wyjściowym do dalszych badań nad florą mszaków tego regionu, które zapewne dostarczą nowych odkryć.

Ryszard OCHYRA

Fac-similé «I. G. W. Voit *Historia muscorum frondosorum in magno ducatu herbipolitano crescentium 1812*» avec une introduction de Jean Louis De Sloover. Collection „Sciences du Vivant” – Botanique n° 6, Press Universitaires de Namur, Namur, 2000, 160 str., 2 tablice czarno-białe. Miękką opr., format 18,9 × 25,9 cm. Cena: nie podano. ISBN 2-87037-312-0.

W kolejnym tomie z biohistorycznej serii poświęconej najstarszym dziełom briologicznym, J. L. De Sloover przybliży czytelnikom jedną z pierwszych i mniej znanych lokalnych Flor niemieckich, a mianowicie Florę Wielkiego Księstwa Würzburg, która jest zarazem pierwszą Florą mchów Bawarii. Jej autorem jest Johann Gottlob Wilhelm Voit (1787–1813) ze Schweinfurthu, z zawodu lekarz, który jednak prawie całe swe krótkie życie poświęcił badaniu mchów. W briologii jest on najlepiej znany jako współautor wydawanej przez J. Sturma „Deutschlands Flora”, w której opisał m.in. *Hypnum polycarpon* Voit, do dziś akceptowany gatunek z rodzaju *Drepanocladus* – *D. polycarpos* (Voit) Warnst. W 1812 r. opublikował on liczącą 240 stron florę Wielkiego Księstwa Würzburg, której reprint jest prezentowany w niniejszej książce.

Zasługi Voita dla briologii zostały docenione przez C. F. Hornschucha, który w 1818 r. dedykował mu nowy gatunek i rodzaj mchu *Voitia* z monotypowej rodziny *Voitiaceae*, obejmujący wówczas jeden arktyczno-alpejski gatunek *V. nivalis* Hornsch. Właś-



nie na stronie tytułowej omawianej książki reprodukowana jest wspaniała kolorowa rycina tego gatunku, zaczerpnięta z pracy Hornschucha. Ponadto znajdują się tu inne oryginalne ilustracje *V. nivalis* z dzieł Schwaegrichena z 1823 i 1824 r. oraz Schimper'a z 1860 r.

Książka Voita pozbawiona jest ilustracji i po krótkim wstępie autor podaje opisy wraz z komentarzami do 160 gatunków mchów, jakie stwierdził na badanym obszarze. Oryginał ma niewielkie wymiary i stąd też przy każdej reprodukowanej stronie, w zacięzionym polu, autor reprintu podaje aktualne nazwy gatunków oraz korekty błędów typograficznych. Reprint opatrzony jest krótkim wstępem, w którym obok króciutkiej notki biograficznej o autorze, De Sloover koncentruje się na problemach terminologii łacińskiej. W odróżnieniu od wcześniej wydanych przez niego reprintów, brak jest tu równoległego tłumaczenia wstępu w języku francuskim.

Flora Voita nie zawiera żadnych nowości taksonomicznych. Autor co prawda proponuje kilka nowych nazw mchów, np. *Phascum bulbosum* czy *Ph. badium*, ale są one nieważne z nomenklatorycznego punktu widzenia, gdyż w synonimach podane są nazwy wcześniej zaproponowane przez innych autorów

dla tych gatunków, a więc mające tym samym priorytet. Kilka innych gatunków, np. *Hypnum intextum* czy *H. velutinoides* zostało faktycznie opisanych przez Voita w 1811 r. we wspomnianych wyżej „Deutschlands Moose”.

Z powodu braku opisów nowych gatunków czy nowych ujęć taksonomicznych, Flora Voita może wydać się mało interesująca dla taksonomów. Jednakże jej przypomnienie współczesnym briologom można uznać za bardzo pożyteczne, gdyż jest ona przykładem jednej z najwcześniejszych, solidnie opracowanych Flor lokalnych, jakich wiele pojawiło się w latach późniejszych w Niemczech i w innych krajach europejskich. Ale mało kto pamięta, że ich prekursorem była właśnie książka Voita. Historię nauki współtworzą bowiem nie tylko wielkie, epokowe dzieła, ale jej trzon stanowią opracowania nie mające cech odkrywczych, ale będące zwykłymi produktami, jakbyśmy dziś powiedzieli, rzemieślniczej pracy. Mają one swoje pięć minut w historii, a później ulegają zapomnieniu. Warto jednak o nich pamiętać, gdyż bez nich nie byłoby w nauce postępu.

Ryszard OCHYRA

DUELL R., GANEVA A., MARTINCIC A., PAVELETIC Z., *Contributions to the bryoflora of former Yugoslavia and Bulgaria*. IDH-Verlag, Bad Münstereifel, 1999. 199 str. Miękką opr., format 20,7 × 14,0 cm. Cena: nie podano. ISBN 3-925425-17-9.

Flora mszaków Półwyspu Bałkańskiego należy do najsłabiej poznanych w całej Europie, czego bezpośrednią przyczyną był m.in. brak rodzimych badaczy zajmujących się tymi roślinami. Dlatego też wielu danych florystycznych z tego obszaru dostarczyli briolodzy z innych krajów, którzy odwiedzali te kraje często w celach turystycznych, gromadząc przy okazji zbiory zielnikowe i publikując ciekawsze znaleziska. Mimo tych obiektywnych trudności, zarówno Bułgaria jak i dawna Jugosławia dysponują całkiem dobrymi Florami mszaków, którymi mogą z powodzeniem posługiwać się lokalni botanicy przy oznaczaniu tych roślin. Są one na pewno nieco przestarzałe, ponieważ nie uwzględniają ani nowych znalezisk, ani wszystkich zmian wynikających z postępu w badaniach taksonomicznych i nomenklatorycznych. Omawiana książka dobrze wypełnia tę uciążliwą lukę, gdyż zawiera ona uaktualnione wykazy mchów i wątrobowców Bułgarii i krajów byłej Jugosławii. Ponadto zaprezentowane są tu wyniki wieloletnich badań florystycznych w tych krajach, prowadzonych przez pierwszego autora, jednego z czołowych niemieckich briologów, specjalizującego się we florystyce. Przy-

noszą one szereg interesujących i nowych znalezisk dla tych krajów.

Z wszystkich krajów byłej Jugosławii znanych jest obecnie 209 gatunków wątrobowców i glików oraz 725 mchów. Natomiast w Bułgarii stwierdzono 158 gatunków wątrobowców i glików oraz 536 mchów. Dla każdego taksonu obok właściwej nazwy podane są najważniejsze synonimy, typ zasięgu geograficznego oraz informacje o występowaniu w poszczególnych krajach w przypadku byłej Jugosławii i w ważniejszych pasmach górskich, w przypadku Bułgarii.

Opracowania tego typu są bardzo przydatne i pożyteczne i zapewne nowe, uaktualnione zestawienia mszaków z Półwyspu Bałkańskiego będą się cieszyć zainteresowaniem briologów, zwłaszcza zajmujących się chorologią, gdyż w tej części Europy wiele północnych gatunków osiąga swe południowe granice zasięgu.

Ryszard OCHYRA

KUTHAN J., ADAMČÍK S., TERRAY J., ANTONÍN V., *Huby národného Parku Poloniny*. Správa národných parkov SR, Liptovský Mikuláš, Správa Národného parku Poloniny, Snina, 1999, 197 str., 2 wkładki kredowe z 8 barwnymi fotografiami, 1 barwna mapa na okładce. Oprawa kartonowa. ISBN 80-968186-2-7.

Park Narodowy Poloniny, który powstał w 1997 r., znajduje się we wschodniej Słowacji, w Karpatach Wschodnich, w paśmie górskim Bukovské vrchy, na wysokości od 200 m do 1208 m n.p.m., przy granicy Słowacji z Polską i Ukrainą, k. miejscowości Snina. Od 1993 r. Bukovské vrchy i Bieszczadzki Park Narodowy oraz przylegające tereny Ukrainy, tworzą międzynarodowy rezerwat biosfery Wschodnich Karpat w ramach programu MAB UNESCO. Cała powierzchnia rezerwatu wynosi 165 000 ha, a jej słowacka część 40 601 ha.

Badania mikologiczne w tym terenie były wykonywane stosunkowo od niedawna, bo dopiero od 1964 r. Prowadzili je tu m.in. znani mikolodzy z Republiki Czeskiej (w tym z Moraw) i z Republiki Słowackiej: K. Bacigálová, H. Deckerová, L. Hagara, V. Jechová-Holubová, F. Kotlaba, K. Kult, J. Kuthan, J. Lazebníček, P. Lizoň, J. Moravec, C. Paulech, Z. Puzar, M. Svrček, P. Vampola, J. Vlasák. Część materiałów rewidowali i oznaczali także mikolodzy spoza byłej Czechosłowacji, m.in. R. Watling (rodzaj *Conocybe*) i W. Wojewoda (rzędy *Septobasidiales*, *Auriculariales*, *Dacryomycetales*).

Warto wyjaśnić, że słowackie „huby” to polskie „grzyby”, a nie jak mogłoby się wydawać polskie „huby” czyli grzyby poliporoidalne.

W książce uwzględniono 1244 gatunki grzybów w szerokim znaczeniu, w tym śluzorośla *Mycomycota*: 5, grzyby workowe *Ascomycetes*: 149, grzyby podstawkowe *Basidiomycota*: 1088 (w tym: podstawczaki *Basidiomycetes*: 1072, główkiaki *Ustomycetes*: 1 i teliaki *Teliomycetes*: 15), grzyby niedoskonałe czyli mitosporowe: 2.

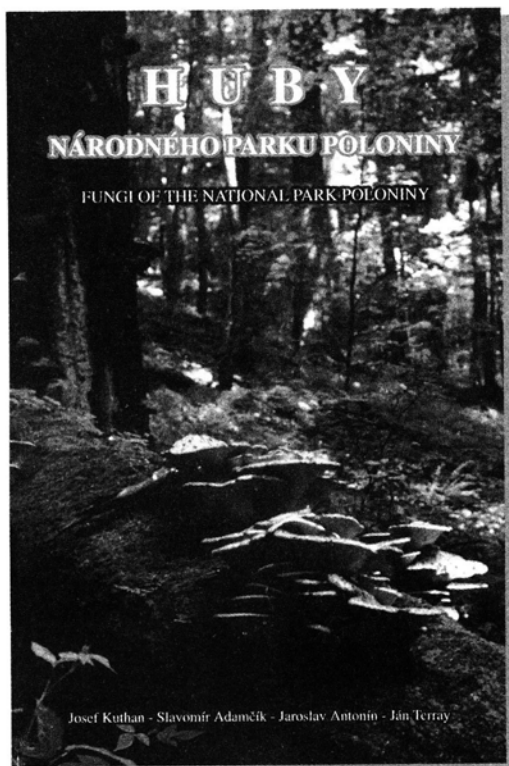
Dla każdego gatunku podano nazwę łacińską uznaną za obecnie obowiązującą, ważniejsze synonimy, stanowisko, siedlisko, podłoże, datę i autora zbioru, zielnik, w którym przechowywane są okazy.

W Parku Narodowym Połoniny stwierdzono szereg gatunków rzadkich lub bardzo rzadkich i zagrożonych nie tylko na Słowacji, ale w całej Europie, np. *Ascotremella faginea*, *Gyromitra fastigiata*, *Pseudoplectania melanea*, *Antrodia mellita*, *Antrodiella semisupina* s.l., *Auriporia aurulenta*, *Daedaleopsis tricolor*, *Hymenochaete carpatica*, *Mycocacia nothofagi*, *Oligoporus simanii*, *Perenniporia narymica*, *Phellinus pouzarii*, *Pouzaroporia subrufa*, *Rectipilus fasciculatus*, *Spongipellis delectans*, *Tyromyces kmetii*, *Cheimonophyllum candidissimum*, *Clitocybula abundans*, *C. lacerata*, *Gymnopus herinkii*, *Hohenbuehelia abietina*, *H. spatulina*, *Laccaria fraterna*, *Marasmius setosus*, *Mycena anetorum*, *M. lohwaigii*, *Pseudoclitocybe beschidica*.

Warto zwrócić uwagę, że w ostatnich latach zmieniła się interpretacja niektórych taksonów. I tak np. *Protodontia fascicularis* (Alb. & Schwein.: Fr.) Pilát ex Wojewoda, zdaniem Robertsa (*Mycotaxon* 69: 242, 1998), powinna nosić nazwę *Protohydnum fasciculare* (ALb. & Schwein.: Fr.) Bres. *Bourdotia galzini* (Bres.) Trotter przeważnie nie jest zaliczana do rodzaju *Myxarium*, która to nazwa według cytowanego Robertsa jest zresztą synonimem *Exidia*. Rewizji wymaga *Tremella mesenterica*. Jak się bowiem okazało, w obrębie tak ujmowanego dawniej gatunku znajdują się dwa: *T. mesenterica* Retz.: Fr. *sensu stricto*, z większymi zarodnikami, pasożytnąca na *Peniophora* (np. *P. incarnata*) i *T. aurantia* Schwein.: Fr., z mniejszymi zarodnikami, pasożytnąca na *Stereum hirsutum* (Roberts, *Mycologist*, 9(3): 110–114, 1995).

Autorzy książki zestawili w tabeli liczby gatunków znanych z obszaru gór Bukowské vrchy (aż 1245), ze Wschodnich (Wysokich) Tatr Słowackich (518), z Zachodnich Tatr Słowackich (410), z polskich Bieszczadów Zachodnich (1044) i z Ukraińskiej Rusi Podkarpackiej (654).

Praca jest najbogatszą dla całej Słowacji pod względem liczby gatunków ze wszystkich dotychczas opublikowanych tam prac mikrobiologicznych. Tu warto zaznaczyć, że dotychczas używano terminu „mikoflora”, ale ponieważ zdecydowanie odrzucamy przy-



nalność grzybów do królestwa roślin, zamiast „mikoflora” stosujemy określenie „mikobiota” lub po prostu „skład gatunkowy grzybów”. Szczególnie dokładnie są badane grzyby z rzędów *Poriales*, *Boletales* i *Russulales*.

Jest to bardzo cenne opracowanie nie tylko dla mikologów słowackich, również dla polskich, zwłaszcza tych, którzy interesują się grzybami Karpat, a szczególnie wschodnią częścią polskich Karpat Zachodnich oraz zachodnią częścią polskich Karpat Wschodnich.

Przy końcu książki zamieszczono 2-stronicowe angielskie streszczenie, bibliografię zawierającą m.in. liczne tytuły opracowań mikologicznych dotyczących Słowacji oraz indeks nazw łacińskich.

Władysław WOJEWODA

ANTONÍN V., NOORDELOOS M. E., *A Monograph of Marasmius, Collybia and related genera in Europe. Part 2: Collybia, Gymnopus, Rhodocollybia, Crinipellis, Chaetocalathus and additions to Marasmiellus*. Libri Botanici 17: 1–256, 1997, IHW – Verlag

W 1993 roku ukazała się pierwsza część monografii, obecna, druga część, kończy studia monografi-

czne europejskich gatunków grzybów należących do szeroko rozumianych rodzajów *Marasmius* i *Collybia*.

Autorzy podjęli dyskusję z amerykańskim mikologiem R. E. Hallingiem, autorem północnoamerykańskiej monografii rodzaju *Collybia* (Halling 1983. *Mycologia Memoir* 8). Zaowocowała ona powstaniem pracy (*Mycotaxon* 63: 359–368, 1997) będącej istotnym uzupełnieniem recenzowanej monografii. Przedstawiono w niej zmienioną ogólną klasyfikację kollybio- i marasmioidalnych rodzajów oraz zaproponowano wiele nowych kombinacji nomenklaturowych. Dotyczy to szczególnie heterogenicznego (zdaniem autorów) rodzaju *Collybia*. Podzielono go na trzy rodzaje: *Collybia sensu stricto* (= *Microcollybia* Lennox 1979) np. z *Collybia tuberosa* (Bull.: Fr) Kummer, *Rhodocollybia* Singer z gatunkami należącymi do *Collybia* podrodzaju *Rhodocollybia* (Singer) Halling (porównaj Halling 1983) i *Gymnopus* (Pers.) Roussel, do niego przeniesiono większość gatunków z *Collybia sensu lato*.

Należy podkreślić, że podstawę opracowania stanowią materiały własne autorów, zbierane w różnych częściach Europy oraz kolekcje europejskich zielników. Autorzy zapewniają, że studiowali wszystkie typy opracowywanych gatunków europejskich, a tam gdzie to tylko było możliwe, wskazywali lektotyp lub neotyp, jeśli nie było okazów holotypu.

Po uwagach wstępnych i omówieniu metody następuje rozdział o pozycji taksonomicznej rodzajów: *Marasmiellus*, *Micromphale* i *Collybia*. Rodzaj *Marasmiellus* przyjęty został przez autorów w zasadzie za Singerem (Agaricales in Modern Taxonomy, 1986) a rodzaj *Micromphale* jako sekcja *Gloeonema* (Kühner) Antonín & Noordeloos. comb. nov. został włączony do rodzaju *Marasmiellus*. Gatunki z rodzaju *Collybia*, jak już wcześniej wspomniano, rozdzielono między trzy różne rodzaje, publikując nowe kombinacje (w cytowanym wyżej czasopiśmie *Mycotaxon*). Istotną cechą różnicującą te rodzaje ma być budowa skórki kapelusza (różne jej typy przedstawiono graficznie). Potem autorzy prezentują krótki klucz do europejskich rodzajów kollybio- i marasmioidalnych grzybów uwzględniając rodzaje: *Marasmius*, *Crinipellis*, *Chaetocalathus*, *Setulipes*, *Marasmiellus*, *Rhodocollybia*, *Collybia* i *Gymnopus*.

Zasadniczą część recenzowanej monografii stanowią klucze do gatunków danego rodzaju oraz charakterystyka poszczególnych gatunków. Zawiera ona przyjętą nazwę z synonimami, wskazanym typem (holotypem lub neotypem), wybraną ikonografią i literaturą, opis morfologii, ekologię, rozmieszczenie i fenologię, a także wykaz przebadanych materiałów zielnikowych. Opisy poszczególnych taksonów są

ilustrowane barwnymi fotografiami świeżych okazów oraz rysunkami elementów anatomicznych. Rodzaj *Collybia* tak opracowanych gatunków ma 4, *Gymnopus* – 27, *Rhodocollybia* – 5 i kilka odmian, *Crinipellis* – 5, *Chaetocalathus* – 1. Rodzaj *Marasmiellus*, z wykazem 22 europejskich gatunków i ze zrewidowanym kluczem do nich (po włączeniu gatunków z rodzaju *Micromphale*) oraz charakterystyką 11 gatunków, stanowi uzupełnienie pierwszej części monografii.

W dalszej części pracy (na prawie 40 stronach) zamieszczono wykaz taksonów, których pozycja nie jest jasna, lub które autorzy zdecydowanie wyłączają z opracowywanych kollybio- i marasmioidalnych gatunków. Dla każdego podano źródło, typ, krótką charakterystyką, uwagi oraz status albo informację o wykluczeniu.

Monografię kończy niemieckie streszczenie, zawierające najistotniejsze uwagi o koncepcji poszczególnych rodzajów, klucze do rodzajów i gatunków z krótką ich charakterystyką. Bardzo przydatny jest indeks podłoża oraz indeks nazw użytych w obu tomach monografii. Praca jest bardzo cenna, gdyż do tej pory nie było tak wyczerpującej europejskiej monografii. Wcześniejsze opracowania dotyczyły poszczególnych krajów, a jeśli uwzględniały wszystkie europejskie gatunki, to były to zwykle tylko klucze z bardzo lakoniczną charakterystyką poszczególnych taksonów (np. Clémenton 1981).

Czy zaproponowana przez autorów klasyfikacja marasmio- i collybioidalnych grzybów zostanie zaakceptowana przez innych mikologów, zobaczymy w najbliższym czasie.

Uwaga. Fotografia (Pl. 35) ze strony 134 przedstawiająca *Rhodocollybia butyracea* forma *asema* – powinna być umieszczona na stronie 137, przy charakterystyce tego taksonu. Fotografia zaś ze strony 137 (Pl. 36) przedstawiająca *Rhodocollybia butyracea* forma *butyracea* powinna znajdować się na stronie 134, gdzie jest adekwatny podpis i miejsce – przy charakterystyce tej formy.

Halina KOMOROWSKA

DAI Y.-C., *Phellinus sensu lato* (Aphyllphorales, Hymenochaetaceae) in East Asia. Acta Botanica Fennica 166: 1–115. Helsinki, 1999, fot. 27. ISBN 951–9469–60–5, ISSN 0001–5369.

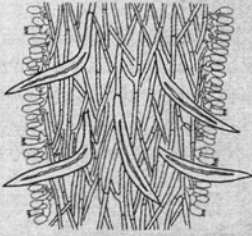
Yu-Cheng Dai od kilku lat opracowuje grzyby poliporoidalne północno-wschodniej części Chin. Jest autorem m. in. cyklu prac zatytułowanych „*Changbai wood-rotting fungi*”, które opublikował sam lub z innymi mikologami, np. Tuomo Niemelä i Pertti Ren-

# ACTA BOTANICA FENNICA

No. 166 • 1999

## *Phellinus sensu lato* (Aphyllphorales, Hymenochaetaceae) in East Asia

Yu-Cheng Dai



vall z Uniwersytetu Helsińskiego, czy Ewaldem Lan-  
gerem z Uniwersytetu w Tübingen. Plonem badań au-  
tora jest również wydane w ubiegłym roku monogra-  
ficzne opracowanie rodzaju *Phellinus sensu lato* doty-  
czące zasadniczo obszaru Chin, ale uwzględniające  
materiały z innych krajów Azji wschodniej (po części  
także z innych kontynentów).

W części wprowadzającej autor bardzo krótko  
omówił genezę powstania pracy i scharakteryzował  
rodzaj *Phellinus* wraz ze stanem jego zbadania w Chi-  
nach. Właściwa część pracy to opisy 67 gatunków  
występujących we wschodniej Azji. Przy każdym ga-  
tunku podany jest opis makro- i mikrostruktury owoc-  
ników, wykaz badanych okazów oraz różne uwagi,  
głównie taksonomiczne. Dokumentacyjną część mo-  
nografii uzupełniają 27 bardzo dobrych, barwnych foto-  
grafii 25 gatunków.

Rodzaj *Phellinus sensu lato* został potraktowany  
zasadniczo według koncepcji Fiassona i Niemeli  
(1984), ale z pewnymi zmianami. Autor uwzględnił  
następujące drobne rodzaje: *Cyclomyces*, *Fomitipo-  
ria*, *Phellinidium*, *Phellinus sensu stricto* i *Pyrrhoder-  
ma* oraz blisko spokrewniony rodzaj *Phylloporia*.  
W rodzaju *Phellinus sensu stricto* wyróżnił pięć pod-  
rodzajów, z których podrodzaj *Phellinidiopsis* Y.-C.

Dai opisał jako nowy dla nauki. Wcześniejsze rodzaje  
*Fulvifomes*, *Fuscoporia* i *Porodaedalea* (por. Fiasson  
& Niemelä 1984) w systemie autora są tylko podro-  
dzajami *Phellinus sensu stricto*.

Dla ułatwienia oznaczania grzybów z opracowa-  
nego rodzaju *Phellinus*, występujących we wschod-  
niej Azji, opracowane zostały klucze do rodzajów  
i podrodzajów oraz do gatunków.

W recenzowanej pracy Yu-Cheng Dai zapropono-  
wał kilka nowych ujęć taksonomicznych. *Phellinus  
himalayensis* Y.-C. Dai został opisany jako nowy dla  
nauki, dla trzech taksonów autor zaproponował nowe  
kombinacje. Na uwagę zasługuje włączenie *Inonotus  
dryadeus* (Pers.: Fr.) Murr. do rodzaju *Fomitiporia*  
poprzez utworzenie nowej kombinacji *Fomitiporia  
dryadea* (Murr.) Y.-C. Dai, na podstawie cyanofilno-  
ści i dekstrynoidalności zarodników.

Niektóre okazy użyte do badań porównawczych  
pochodzą z Polski – zostały zebrane przez T. Niemelę  
podczas jego pobytu w naszym kraju. Kilka gatunków  
jest wspólnych dla wschodniej Azji i Europy, w tym  
niektóre znane są z Polski. Powyższe fakty wskazują,  
że pozycja może być przydatna także dla polskich mi-  
kologów, jak również fitopatologów, gdyż w rodzaju  
*Phellinus* znajduje się wiele gatunków powodujących  
ważne gospodarczo choroby drzew leśnych i parko-  
wych.

Ciekawostką „polityczną” jest uznawanie Tajwa-  
nu za prowincję Chin. Jest to jednak zrozumiałe, zwa-  
żywszy, że autor jest Chińczykiem.

Całość pracy jest wykonana bardzo starannie,  
z charakterystyczną dla „helsińskiej szkoły mikologi-  
cznej” dokładnością opisów gatunków. Monografia  
poszerza, porządkuje i podsumowuje wiedzę na temat  
szeroko rozumianego rodzaju *Phellinus* we wschod-  
niej części Azji.

Marcin PIĄTEK

BOHR R., *Zarys filogenezy i taksonomii organi-  
zmów plechowych*, wyd. trzecie, Uniwersytet Mikołaja  
Kopernika, Toruń 2000, ISBN 83-231-1151-0, na-  
kład 400 egz.

Z dużym zainteresowaniem powitałam pojawie-  
nie się na półkach księgarni naukowych książki pod  
tytułem *Zarys filogenezy i taksonomii organizmów  
plechowych* autorstwa Ryszarda Bohra. Książka ta,  
wydana przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika, jest  
pomyślana jako skrypt dla studentów i źródło wiedzy  
taksonomicznej dla pracowników nauki, co czytamy  
już w pierwszym zdaniu przedmowy do wydania trze-  
ciego. Redaktor naukowy tej pozycji, pani Marta Lu-  
ścińska wyjaśnia, że w związku z najnowszymi po-

gładami na pozycję systematyczną grzybów zdecydowała o zmianie tytułu skryptu (organizmy plechowe – w miejsce rośliny plechowe) i wprowadzeniu „szeregu drobnych poprawek (...), które mają na celu ułatwienie studentom właściwą orientację w bogatym świecie organizmów plechowych”. Wydaje się jednak, że wydanie w 2000 roku tej książki, nawet po dokonaniu pewnych poprawek, jest nieporozumieniem. Pierwszą rażąco niekonsekwencją jest absolutne nieliczenie się w tekście z całkowitą zmianą taksonomicznego statusu grzybów, z wyjątkiem kilku zmienionych nazw. We wstępie autor powołuje się na „względnie nowe źródła” które pozwoliły przedstawić „proste systemy (...) odzwierciedlające filogenetyczne linie rozwojowe”. Z jakich względnie nowych źródeł korzysta autor? Sądząc z kilku podanych dat są to przede wszystkim artykuły i książki z lat sześćdziesiątych. Najnowsza pozycja literatury to praca Ettl i Komarka z 1982 (w skrypcie brak pełnych cytowań). Znajdziemy również w przypisie „najnowszą” informację z roku 1983. Już wstęp sugeruje nam, że skrypt wprowadzi nas w tajniki „mechanizmów ewolucji plechowców”. W rzeczywistości zostajemy zapoznani z kilkoma błędnymi lub co najmniej nieaktualnymi koncepcjami, które już dawno zostały odrzucone przez środowisko naukowe. Nic zresztą dziwnego, ponieważ autor z dumą podkreśla że „etap wyłącznie morfologiczny został zakończony, a obecnie znajomość funkcji, procesów fizjologicznych i dynamicznego rozwoju ontogenetycznego organizmu stała się integralną częścią poszukiwanych związków rodowych”. Dziś, w dobie filogenetyki molekularnej, to nowatorskie podejście do badań taksonomicznych popierane przez profesora Bohra, już dawno stanowi tylko dodatek wyjaśniający do badań prowadzonych na poziomie kwasów nukleinowych. Autor zdaje się też niezwykle przywiązany do prawa rekapitulacji Haeckla twierdząc, że poznanie ontogenezy organizmów odkrywa przed nami prawdy filogenezy. W większym stopniu jednak niż zasada haecklowska, o filogenezie świadczą rzetelne dane molekularne. W związku z zastosowaniem metod molekularnych system klasyfikacyjny w ciągu ostatnich dziesięciu lat został diametralnie przebudowany. O tych zmianach studenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika nie dowiedzą się, jeżeli wykładowcy botaniki polecą im wydany przez siebie skrypt. Przyznam, że z wieloma teoriami umieszczonymi w tej książce nie sposób się zgodzić. Dziwi mnie również błędy w nazwach łacińskich (np. *Chlamydomonadophyceae* w miejscu *Chlamydohyceae*) i zupełnie nieznanne mi polskie odpowiedniki nazw łacińskich (np. Mukorowce i Entomofitorowce zamiast Pleśniakowców i Owadomorkowców). Nie

jest jednak zdaniem recenzenta wyliczanie pomyłek i błędów.

Muszę jednak stwierdzić z przykrością, że książka ta, nawet kilkanaście lat temu była publikacją szkodliwą. Jest ona ilustrowana przez złe diagramy i schematy, których opis nie pasuje do ilustracji, jest przepełniona nazewnictwem zupełnie niepotrzebnym, tekst czasem wręcz przeczy ilustracjom lub ilustracje wprowadzają nazwy, które nigdy więcej nie pojawiają się w tekście. Czytanie książki jest utrudnione dodatkowo poprzez kiepski styl, miejscami przypominający okres głębokiego PRL-u. Przykładem niech będą następujące wyrażenia „oba wymienione, metabolicznie przeciwstawne procesy [odżywianie i oddychanie] stanowią dialektyczną jedność życia” i „organizm kumuluje w swym ciele biomasa jako efekt produkcji netto”.

Publikacja przedstawiająca zakres filogenezy i przegląd organizmów plechowych jest w mojej opinii bardzo potrzebna i mam nadzieję, że ta recenzja może zachęcić panią redaktor tej pozycji lub kogoś innego do napisania współczesnej wersji, prezentującej różnorodność tych stosunkowo mało znanych organizmów.

Marta WRZOSEK

## NADCHODZĄCE SPOTKANIA FORTHCOMING MEETINGS

- KONFERENCJA NAUKOWA Z OKAZJI 45 ROCZNICY OJCOWSKIEGO PARKU NARODOWEGO I 20 ROCZNICY ZESPOŁU JURAJSKICH PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH, 10–11 V 2001

Informacja: Dr Józef Partyka, Ojcowski Park Narodowy, 32–047 Ojców  
Tel. +12 3892040 lub 3892005, 3891039  
Fax: +12 3892006

- 12TH SYMPOSIUM OF THE INTERNATIONAL WORK GROUP FOR PALAEOETHNOBOTANY, 17–23 VI 2001

Informacja: Dr Glynis Jones i Dr Mike Charles, IWGP, Department of Archaeology & Prehistory, University of Sheffield, Northgate House, West Street, Sheffield, S1 4ET, UK  
E-mail: iwgp@sheffield.ac.uk  
<http://www.shef.ac.uk/uni/academic/A-C/ap/conf/iwgp/iwgp.html>

- „LEGUMES DOWNUNDER” – THE FOURTH INTERNATIONAL LEGUME CONFERENCE, 2–6 VII 2001